

Ks. prof. zw. dr hab. Janusz Kręciđło MS
Kierownik Katedry Egzegezy Nowego Testamentu
Wydział Teologiczny UKSW w Warszawie

Recenzja dysertacji doktorskiej: mgr lic. Robert Źarnowski, *Symbolika światła w Apokalipsie św. Jana* napisanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Stanisława Hałas SCJ.

Niniejsza recenzja jest odpowiedzią na powołanie mnie przez Radę Dyscypliny Nauki Teologiczne ww. jednostki na recenzenta w przewodzie doktorskim mgra lic. Roberta Źarnowskiego (Umowa nr UOD/22/03/001).

Mgr lic. Robert Źarnowski przedstawił do oceny pracę doktorską liczącą 168 stron wydruku komputerowego, napisaną pod kierunkiem wybitnego polskiego nowotestamentalisty ks. prof. dra hab. Stanisława Hałas SCJ. W ocenie tej rozprawy skupię się najpierw na jej walorach formalnych a następnie na merytorycznych.

Pierwsze wrażenie jakie odnosi czytelnik, biorąc do ręki rozprawę doktorską Roberta Źarnowskiego, to jej skromna objętość jak na tego typu prace pisane w dziedzinach nauk humanistycznych czy też teologicznych. Spośród 168 wydruku komputerowego 142 strony dedykowane są zagadnieniom badawczym (łącznie ze wprowadzeniem i zakończeniem) a reszta to strony „techniczne”.

Pod względem formalnym rozprawa została dobrze skomponowana i starannie opracowana. Odpowiada ona wymaganiom stawianym tego typu dysertacjom z dziedziny i dyscypliny nauki teologiczne w specjalności teologia biblijna. Po stronie tytułowej i karcie bibliograficznej Autor umieścił przejrzyste sporządzony spis treści, następnie wykaz skrótów, bibliografię, wprowadzenie, trzy rozdziały dysertacji i jej zakończenie. Po każdym z rozdziałów mamy podsumowanie, w którym Doktorant umiejętnie zbiera najważniejsze wnioski z

prowadzonych analiz. Bibliografia rozprawy została sporządzona starannie. Na pochwałę zasługuje dobre rozeznanie w polskojęzycznej literaturze przedmiotu. W mojej opinii brakuje jasnego kryterium podziału bibliografii na 5. Opracowania i monografie oraz 6. Literatura przedmiotu, gdyż pozycje zawarte w punkcie 5. stanowią w mojej ocenie literaturę przedmiotu. Stosownym byłoby także umieszczenie w źródłach biblijnych wydania Biblii Hebrajskiej, gdyż Autor pracy sporadycznie odwołuje się do słownictwa w języku hebrajskim. Brak także literatury, która wskazywałaby na źródło zaplecza metodologicznego, na które powołuje się autor. Należałoby uwzględnić i praktycznie wykorzystać literaturę dotyczącą tego, co autor nazywa „metodą kanoniczną”. Rozprawa, która w tytule wskazuje, że jej treścią będą zagadnienia związane z symboliką powinna uwzględniać także bogatą literaturę językoznawczą i biblijną w tym zakresie – pozwoliłoby to zbudować lepsze narzędzie metodologiczne do prowadzonych w rozprawie eksploracji tekstów biblijnych.

Na uznanie zasługuje duża staranność edytorska Autora. Przypisy zostały sporządzone prawidłowo. Cytowane pojęcia greckie lub passusy tekstu greckiego nie zawierają błędów. Język pracy jest komunikatywny. Autor we właściwy – choć niezbyt wyszukany – sposób stosuje naukową terminologię. Myśl prowadzona jest logicznie i zwięźle. Praca nie jest przegadana i widać w niej świadomą celowość w referowaniu szczegółowych zagadnień oraz całościową koherencję. Podsumowując, stwierdzam, że pod względem formalnym recenzowana rozprawa zasługuje na uznanie.

Oceniając pracę w aspekcie merytorycznym, chcę odnieść się najpierw do jej tytułu: „Symbolika światła w Apokalipsie św. Jana”. Jest on sformułowany w sposób ogólny. Należałoby życzyć sobie bardziej konkretnego i sprofilowanego postawienia problemu badawczego. Tak sformułowany temat pozostawia Autorowi dysertacji bardzo dużo swobody w prowadzeniu badań, ale jego słabością jest to, że nie jest ukierunkowany na rozwiązanie jakiegoś problemu badawczego poprzez własne badania, lecz na zbiorcze zreferowanie częściowych badań przeprowadzonych już przez innych.

Wstęp do pracy został technicznie dobrze skomponowany. Autor przedstawia w nim cel pracy, metodę oraz *status questionis*. Doktorant definiuje cel swojej pracy badawczej w następujących słowach: „Celem niniejszego opracowania jest szerokie przedstawienie symboliki światła przez autora Apokalipsy w celu opisania Boga oraz stworzeń Go reprezentujących lub pozostających w wyraźnej bliskości i zjednoczeniu z Nim. Będzie to

syntetyczna analiza określeń dotyczących światła w księdze” (s. 27). Oceniam takie zaprezentowanie celu prowadzonych badań jako lakoniczne i mało precyzyjne.

W kwestii przyjętej metody badań, Autor zapowiada we wprowadzeniu: „W pracy dominować będzie podejście synchroniczne w ramach metody kanonicznej biorące pod uwagę finalną wersję tekstu biblijnego i obecny kształt kanonu biblijnego”. Żarnowski zaznacza też, że posiłkował będzie się metodą historyczno-krytyczną oraz metodą historyczno-religijną. Kwestie metodologiczne są słabą stroną tej pracy. Domagałyby się licznych doprecyzowań i konsekwentnego zastosowania w prowadzonych badaniach. Za podejściem kanonicznym i krytyką kanoniczną oraz innymi wariantami metodologicznymi w domenie studiów kanonicznych stoją zniuansowane procedury badawcze i trudno tutaj pozostawać na poziomie ogólnego stwierdzenia „metoda kanoniczna”. Podobne uwagi można by sformułować odnośnie do stosowania przez Autora metody historyczno-krytycznej, która w istocie jest zbiorem komplementarnych metod i należałoby doprecyzować, które z nich znajdują odzwierciedlenie w zastosowanej przez Autora procedurze badawczej.

Ponieważ praca dotyczy symboliki, należałoby również wejść głębiej w jakże bogate i stymulujące badania językoznawcze nad znakami i symbolami (zwłaszcza semiologia Ferdynanda de Saussure’a i semiotyka Charlesa Sandersa Peirce’a). Jest to niezwykle istotne we współczesnych badaniach nad symboliką Apokalipsy, gdyż inaczej w doborze kryteriów wyodrębniania symboli i określaniu stopnia symbolizacji badacz kierował będzie się intuicją, która bywa zawodna.

Autor rozprawy dokonał dobrej prezentacji aktualnego stanu badań nad symboliką światła w Apokalipsie (i innych księgach Biblii) w literaturze polskojęzycznej. Dużo do powiedzenia mają tutaj również zagraniczni badacze, których warto byłoby uwzględnić. Należy jednak przyznać rację Autorowi, że tematyka światła w Ap nie została dotąd gruntownie i całościowo opracowana. Samo podjęcie się tego tematu zasługuje na uznanie i stanowi dobrą bazę i wstęp do pogłębionych badań.

Uważam, że dysertacja została merytorycznie dobrze skonstruowana. Autor uporał się w wymienieniu z klasyfikacją i systematyzacją mnogich fragmentów Ap, w których pojawia się symbolika światła. Zastosowanie klucza trzech rozdziałów, z których pierwszy prezentuje badania Autora nad fragmentami Ap, przedstawiającymi Boga otoczonego światłem (i Chrystusa), drugi obejmuje teksty ukazujące stworzenie w blasku światła a trzeci nową świetlistą Jerozolimę uważam za bardzo dobry pomysł. Mnogość uwzględnionych tekstów

musiała zdecydować o mniej analitycznym a bardziej sprawozdawczym charakterze przedstawiania treści badań. Ogólnie rzecz ujmując i patrząc w perspektywie przyjętego przez Autora horyzontu badawczego, rozprawa zasługuje na uznanie za przejrzystość i logikę prowadzonego wywodu. Żarnowski panuje nad przekazywaną treścią, nie nadinterpretuje tekstów, potrafi wyciągać właściwe wnioski na podstawie intertekstualnych ech, zwłaszcza rezonujących pomiędzy Ap a innymi częściami katolickiego kanonu Biblii.

Rezultatem prac badawczych prowadzonych w pierwszym rozdziale dysertacji (ss. 32-76) jest pogłębienie teologicznego rozumienia Boga i Jezusa Chrystusa poprzez kontekstualną i intertekstualną analizę odnoszących się do Niech symboli związanych ze światłem. Symbole ukazujące ogromny wielobarwny blask bijący od Boga eksponują Jego wielkość, transcendencję i tajemnicę. Analizowane przez Autora dwie wizje Syna Człowieczego pozwalają mu dojść do wniosku, że dzięki nim autor Ap przekonuje czytelnika o Jego transcendencji i Boskiej naturze. Analizując zaś wizję Chrystusa promieniejącego blaskiem (19,11-14) Żarnowski również przekonywająco wnioskuję, że jest tu eksponowana Jego transcendencja.

W drugim rozdziale rozprawy (ss. 77-119) Autor postawi sobie zadanie „przedstawienia tekstów opisujących Boże stworzenie za pomocą różnych określeń światła i odnoszących się do cechy świecenia i blasku” (s. 118). Żarnowski dokonuje tutaj nie tylko prezentacji, lecz także ciekawej analizy intertekstualnej całego repertuaru tekstów, w których symbolika światła odnosi się do stworzenia, włączywszy w to przeciwników Boga. Prowadzone analizy wiodą Doktoranta do bardzo interesujących wniosków: blask światła odnoszący się do stworzeń takich jak kobieta z Ap 12, Małżonka Baranka z Ap 19, ludzie zbawieni w niebie, czy też aniołowie desygnuje ich udział w Bogu. Świetliste elementy towarzyszą jednak również siłom zła i są przejawem „uzurpatorskich prób przywłaszczenia sobie przez szatana Bożego blasku” (s. 119). Są to wnioski o dużym walorze teologiczno-praktycznym.

Niemalą wartość poznawczą i egzegetyczno-teologiczną mają także badania, z których sprawozdanie zamieszcza Autor w trzecim rozdziale rozprawy. Żarnowski analizuje tutaj szczegółowo symbolikę światła w wizji Nowej Jerozolimy (21,1 – 22,5). Słusznie podkreśla, że mamy tutaj do czynienia z „zupełnie bezprecedensowym momentem nagromadzenia określeń światła” (s. 163). Bóg i Baranek są źródłem blasku miasta zbawionych „przebywających w niezakłóconej bliskości Boga” (s. 163). Symbolika światła, jak trafnie wnioskuję Doktorant, służy tu do wyrażenia niezwykłego blasku Bożej chwały. Swoista „nieudolność” i

niewystarczalność zastosowanych tu przez autora Ap 21 środków wyrazu, służyć może spotęgowaniu w czytelniku wrażenia niewyobrażalności i nieogarnioności przez człowieka niewidzialnego Boga oraz miejsca/sfery wiecznego przebywania z Nim zbawionych.

Cenne z punktu widzenia tematyki pracy są cztery końcowe wnioski, które Autor formułuje w zakończeniu rozprawy (ss. 167-168): 1) użycie przez autora Ap symboli, które mają już ugruntowane w tradycji biblijnej znaczenie i ich umieszczenie w nowej konstelacji przyczynia się do oryginalnej ekspozycji badanej treści; 2) metafora światła jest bardzo trafnym symbolem wyrażającym Boga i związane z Nim rzeczywistości; 3) metafora światła jest też ważnym nośnikiem prawdy o uczestnictwie stworzenia w Stwórcy; 4) siły zła promują siebie w przebraniu światła, zwodząc w ten sposób człowieka.

W podsumowaniu, chcę stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska zawiera głębokie egzegetyczne i teologiczne rozważania oparte na przesłankach filologicznych i intertekstualnych. Są one metodologicznie poprawne, choć umiarkowanie wpisują się w konwencję metodologiczną zarysowaną we wprowadzeniu do pracy. Rozprawa ma niewątpliwie wysoką wartość teologiczno-biblijną. Autor wydobywa bowiem bardzo umiejętnie biblijną duchowość z analizowanych perykop i motywów. Jest to dobra lektura, zasługująca na wydanie książkowe. Biorąc powyższe pod uwagę, składam do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne UPJPII w Krakowie wniosek o dalsze procedowanie przewodu doktorskiego mgra lic. Roberta Żarnowskiego.

Pytania dla doktoranta:

- 1) Proszę o krótkie scharakteryzowanie wariantów tzw. metody kanonicznej (sformułowanie Autora dysertacji): podejście kanoniczne (Childs), krytyka kanoniczna (Sanders), egzegeza kanoniczna (Benedykt XVI), itp.
- 2) Proszę o zaprezentowanie najważniejszych nurtów badań w zakresie symboliki we współczesnym językoznawstwie i w biblistyce.

Warszawa 11. 04. 2022 r.

